

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3 popoł. Kłopoty Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: wstąpienie z odroczeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem—75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem—30 gr., kronika redak., komunikaty—10 gr., za mm. jednocyf., ogłoszenia mieszaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie linowy, za tekstem 10-cielinowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Mowa Min. Becka. — Nowe trójprzymierze.

Exposé Min. Becka na sejmowej komisji spraw zagranicznych, które dostownie podaliśmy wczoraj, było zwyczajem ujęciem stanowiska Polski wobec najważniejszych problemów polityki międzynarodowej. Stanowisko to daje się krótko streścić w następujących punktach:

1. Polska przykłada dużą wagę do uregulowania stosunków z ZSSR i uważa, że ostatnie osiągnięcia jej w tej dziedzinie wspólnie z Francją i państwami bałtyckimi stwarzają poważny krok naprzód w organizacji pokoju w Europie;

2. Polska przeciwstawia się wszelkim próbom nadużywania traktatów mniejszościowych dla celów politycznych przez jedno państwo przeciwko drugiemu;

3. Polska nie podda się żadnym decyzjom ją dotyczącym a powyższemu poza nią przez taki czy inny zespół mocarstw, pragnący wystąpić w roli arbitra;

4. W sprawie rozbrojenia Polska zaleca zadowolnić się rezultatami ograniczonego znaczenia, lecz realnymi, aby przewlekaniem jałowych sporów o rzeczy nie dające się uzgodnić pomiędzy mocarstwami, nie skompromitować w oczach opinii samej idei organizacji pokoju;

5. Stosunek Polski do Niemiec jest oparty, na zasadzie wzajemności. Na ręce wyciągniętą do zgody, jak i na uzbrojoną pięść — odpowiemy ściśle tem samem.

Min. Beck nie zajmował się w swem przemówieniu sprawami mniej szczi, choćby były one — jak np. sprawa litewska — bardzo dla nas ważne. Pominął to wynika stąd, że są to sprawy albo lokalne, albo zależne od biegu i rozstrzygnięcia problemów szerszych. Sprawa litewska jest typowym tu przykładem. „Przegląd Wileński” ustawicznie twierdzi, że może być ona rozwiązana jedynie na podstawie obustronnych ustępstw i kompromisu. Być to może, ale nie w obecnym układzie rzeczy. Litwa jest dziś kibicem rewizjonistycznej gry niemieckiej, mimo że co do tej jej roli budzi się powoli obawa w społeczeństwie litewskim. Prezydent Smetona pozostanie jednak wierny tej partii do końca.

O Niemczech wyraził się Minister Beck bardzo krótko, chłodno i spokojnie, jakby z chęcią odróżnienia swego tonu od wiecowego, agitatorskiego wywiadu Hitlera z angielskim dziennikarzem plk. Ethertonem. Kuratorowie gadaliwego kanclerza pospieszyli „poprawić” tekst wywiadu. Kilka zdań zostało całkowicie usuniętych, m. in. pastos zaczynający się od słów: „Nie może być mowy o powrocie Hohenzollernów...” Papen i Hugenberg oczywiście są innego zdania, więc tę niespodziewaną dla nich deklarację kanclerza pospieszyli odwołać. Takie przypadki zdarzały się Wilhelmowi II-mu. Wówczas kanclerz dementował zapędy oratorskie swego monarchy. Dziś ministrowie dementują swego kanclerza Min. Beck wspominał o tym rzeczywiście subiekcyjnym incydencie z wyraznym przekąsem, drugi bowiem passus, który również został w „poprawionym” wywiadzie skreślony opiewał, że „korytarz” musi być zwrócony Niemcom i to przedko. Koledzy Hitlera w gabinecie zdali jednak sobie sprawę z ryzykowności takiego stawiania sprawy, mimo, że pierwotny wywiad został już wydrukowany przez prawicowe dzienniki pod gromkimi nagłówkami. A tak przelotczył się w rejteradę — dobry znak na przyszłość.

Już po mowie Min. Becka stał się znanym zawarcie przez ministrów Małej Ententy w Genewie układu o jednolitem postępowaniu trzech państw na terenie międzynarodowym w sprawach politycznych i gospodarczych. Jest to rodzaj ściślejszego przy mierza pomiędzy Czechosłowacją, Rumunją i Jugosławią, wywołanego niewątpliwie pogłoskami o niemieckowłosko-węgierskim porozumieniu. Pogłoski były lekko dementowane, lecz Herriot na komisji spraw zagranicznych parlamentu francuskiego oświadczył, że posiada dane, które tę wiadomość potwierdzają.

Nowy blok ma być kierowany przez stały organ wspólny, którym jest Rada 3-ech ministrów spraw zagranicznych. Układ został w Genewie oficjalnie ogłoszony i będzie zarejestrowany formalnie w Sekretariacie Ligi.

Układ jest wydarzeniem wielkiego

znaczenia, nie tylko w sensie powstania nowego silnego bloku państw, przeciwnych tendencjom rewizjonistycznym. Jest on także oznaką rozkładu wewnętrznego Ligi Narodów, która okazuje się bezradną wobec wyłaniających się konfliktów. Państwa, mające wspólne interesy wolały szukać ich zabezpieczenia we własnych zjednoczonych siłach, niż w pakcie Ligi Narodów. Przyszłość tylko zdoła wykaże, czy jest to objaw przejściowy, czy też symptom upadku idei Ligi.

Polsec, którą wiele interesów — ale nie wszystkie — łączy z Małą Ententą, wypadnie zapewne w najbliższej przyszłości określić swój stosunek do nowego bloku. Mimo, że nosi on charakter otwartego dla każdego, kto zechce przystąpić do jego zasad, należy przypuszczać, że Polska ograniczy się do doraźnego współdziałania z blokiem bez wiązania się z całokształtem jego celów.

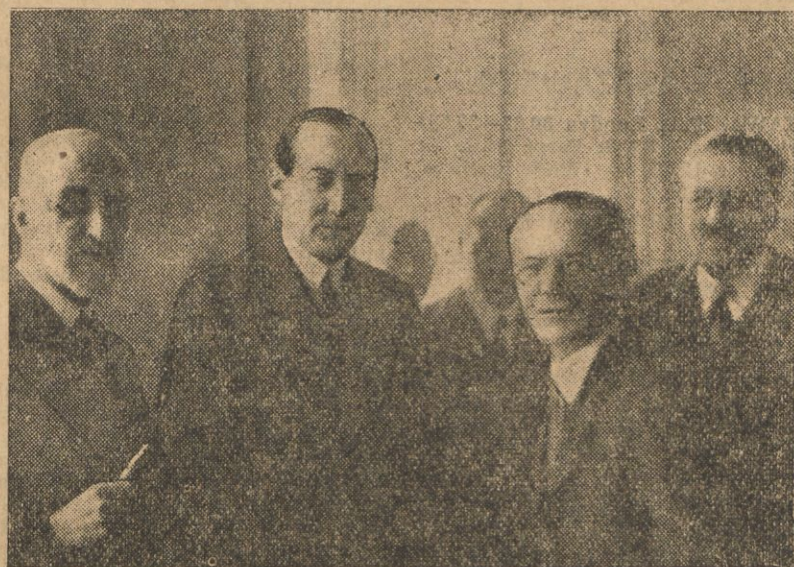
Testis.

Podpisanie układu państw Małej Ententy.

GENEWA, (Pat). W dniu dzisiejszym ministrowie spraw zagranicznych trzech państw Małej Ententy: Jevtiew, Benes i Titulescu podpisali układ, opracowany w ciągu dnia on-

gdańskiego i wczorajszego. Układ będzie obecnie przedstawiony do ratyfikacji parlamentom trzech krajów, poczem będzie zarejestrowany w sekretariacie Ligi Narodów.

Po exposé p. min. Józefa Becka.



P. minister Spraw Zagranicznych Józef Beck wygłosił 15 bm. przed południem w komisji sejmowej do Spraw Zagranicznych obszernie exposé o aktualnej sytuacji międzynarodowej. Na zdjęciu naszym widzimy p. ministra Becka w chwilę po wygłoszeniu przez

niego exposé. Po lewej ręce p. ministra sto, prezes Klubu Parlamentarnego B. B. W. R. pułk. Stawek, po prawej p. marszałek Sejmu Świątalski i p. wiceminister Spraw Zagr. Szmek.

Echa exposé min. Becka w Berlinie.

BERLIN, (Pat). Mowa ministra Becka wywarła w kołach berlińskich silne wrażenie. Obszerne streszczenie wywodów ministra o gwałtowniejszej niemieckiej prasy popołudniowej i szereg dzienników porannych.

Miedzy innymi „Boersen Ztg.” podaje obszernie streszczenie mowy ministra Becka. W komentarzu redakcyjnym dziennik stara się zbliżyć do przemówienia polskiego ministra, występując z szeregiem napastliwych i krytycznych uwag. Wyrażenie „nie ma gwałtowniejszej niemieckiej prasy popołudniowej” dziennik uważa za „Czego życzysz sobie naród niemiecki, wie o tem cały świat, i wyraził to ponownie w ostatnich dniach kanclerz Hitler w znanym wywiadzie. Życzę ci sobie miarowicie całkowitego zadośćuczynienia Niemcom niesprawiedliwości, popełnionej na ich wschodnich granicach i to w stu procentach, zadośćuczynienia pod hasłem „Od Gdańska do Katowic”.

„Taegliche Rundschau” łączy przemówienie ministra Becka z wynikami konferencji Małej Ententy w Genewie, podkreślając, iż przemówienie to miało wyraźne ostre przeciwko równoprawieniu Niemiec.

Stłuszenie!

BERLIN, (Pat). Organ ministra Seldiego „Stahlhelm” ogłasza dziś artykuł programowy o dalszych celach niemieckiej polityki zagranicznej, w którym między innymi czytamy:

Żadne uregulowanie traktatowe, żadna oferta w postaci kompensacji finansowej lub terytorjalnej nie zdołała skłonić Polski do wydania Korytarza, Górnośląska oraz prowincji wschodnich, posiadających tak ważne dla istnienia Niemiec znaczenie. Należy ostrzec przed wszelkiego rodzaju utopjami, jakoby Polska zgadzała się na odszkodowanie przez przyłączenie Litwy lub rosyjskiej Ukrainy.

Barykady w warsztatach kolejowych w Bukareszcie.

Żądania robotników. — Krwawe starcie. — Zabici i ranni. — Aresztowanie 2000 osób.

Przypominamy rozwój wypadków. Przed kilku dniami wydano w Rumunii zakaz istnienia organizacji komunistycznych. Wczoraj depeche przyniosły wiadomość o strajku robotników kolejowych (Red.)

BUKARESZT, (Pat). W ciągu nocy strajkujący robotnicy, zabarykadowani w warsztatach kolejowych w Bukareszcie dali kilkadziesiąt strzałów rewolwerowych do policyj, przyczem kilku policyjantów odniosło rany, a jeden został zabity. Zgromadzone na miejscu oddziały wojskowe nie interweniowały jednak w dążeniu do uniknięcia większego krwawego starcia. O godz. 6 rano, jak było zapowiedziane, wzwano trzykrotnie robotników

do opuszczenia warsztatów. Robotnicy jednak znowu odpowiedzieli strzałami. Wówczas oddziały wojskowe dały parę salw, poczem robotnicy podali się i opuścili warsztaty. Z pośród robotników jest 3 zabitych i 22 rannych. We wszystkich fabrykach stolicy robotnicy pracują normalnie.

BUKARESZT, (Pat). Komunikat urzędowy głosi, że strajkujący robotnicy warsztatów kolejowych w Bukareszcie domagali się zniesienia stanu oblężenia, uznania organizacji komunistycznych i utworzenia rad robotniczych w warsztatach. Pomimo kilkakrotnych prób uspokojenia ich robotnicy, podżegani przez prowok-

Delegaci rządu komisarycznego w Radzie Państwa Rzeszy.

BERLIN, (Pat). Wśród wielkiego zainteresowania zebrała się w dniu 15 bm. Rada Państwa Rzeszy na naradę, w których po raz pierwszy Prusy reprezentowane były przez delegatów rządu komisarycznego. Delegaci parlamentarnego gabinetu Brauna nie przybyli.

Przedstawiciel Bawarii odczytał na wstępie deklarację, protestującą przeciwko udziałowi komisarzy w obradach Rady Państwa, jako niezgodnemu z ustrojem Rzeszy. Rezolucja

podkreśla niezależność przedstawicieli stwa krajów od władz centralnych Rzeszy. Rząd bawarski protestuje z naciskiem przeciwko mieszaniną się rządu Rzeszy do spraw wewnętrznych Prus.

Rada 39 głosami przeciwko 26, a wniosek krajów południowych, przyjęła do wiadomości fakt delegowania przez komisarzy rządu przedstawicieli Prus do Rady, odraczając swoją decyzję do rozstrzygnięcia sporu przez Trybunał Rzeszy.

Zamach na prezydenta St. Zjednoczonych.

6 strzałów rewolwerowych. — 5 osób rannych. — Sprawca ujęty.

MIAMI, (Pat). Wczoraj wieczorem w Miami na Florydzie dokonano zamachu na prezydenta Stanów Zjednoczonych Roosevelta. W chwili gdy prezydent, powróciwszy z wycieczki po morzu, wsiadał do samochodu, z tłumem, witającego go owa- cynie, dano 6 strzałów rewolwerowych. Na szczęście ani jedna kula prezydenta nie raniła. Natomiast 5 osób z otoczenia zostało rannych, między innymi ciężko ranny jest burmistrz miasta Chicago Cermak, któremu kula przeszła, nawyłot klatkę piersiową w pobliżu krani.

Sprawca zamachu został natychmiast schwytany. Jest to 35-letni Włoch amerykański Joe Zangara. W czasie badania oświadczył on, że celem jego życia było wymordowanie wszystkich naczelników państw.

Podobno przed laty Zangara miał dokonać zamachu, zresztą nieudanego na króla włoskiego Zingara zeznał, że z przekonania jest komunistą. Plan zamachu ułożył sam.

Zamach na prezydenta Roosevelta wywołał w Ameryce olbrzymie wrażenie. Pani Roosevelt przyjęła wiadomość o zamachu spokojnie, oświadcza- jąc, że jest to los prezydentów, którzy stają się ofiarami zamachów.

MIAMI, (Pat). Sprawca zamachu na prezydenta Roosevelta Zangara oświadczył w śledztwie, że kupił rewolwer przed trzema dniami, z zamiarem zabicia Hoovera, lecz dowiedziawszy się o powrocie Roosevelta, postanowił na niego dokonać zamachu.

MIAMI, (Pat). Policja chicagowska poleciła aresztować 18 mieszkańców Chicago, bawiących obecnie w Miami. W związku z zamachem policja zamierza otoczyć kryjówki gangsterów w Chicago i dokonać w nich rewizji.

MIAMI, (Pat). Biuletyn o zdrowiu burmistrza Cermaka stwierdza, że stan jest niebezpieczny, ale jeszcze nie krytyczny. Kula przebiła diafragmę, naruszyła wątrobę i utkwiała w kręgosłupie. Lekarze uważają, że interwencja chirurgiczna w obecnej chwili mogłaby być niebezpieczna.

MIAMI, (Pat). Według oświadczenia lekarzy, w stanie zdrowia burmistrza miasta Chicago Cermaka nastąpiła znaczna poprawa, natomiast stan zdrowia pani Gill jest bardzo groźny. Przesłuchiwany przez policyjną sprawę o zamachu Zangara oświadczył, że często odczuwa silne bóle żołądka i wówczas pragnie poznać życia prezydentów. Jak stwierdzają, Zangara po przebytej operacji żołądka ma wielką bliznę. Jeden z dziennikarzy

świadek zamachu, opowiada, że prezydent Roosevelta zachował się bardzo dzielnie, przetrwał jednak, dowiedziawszy się o losie swych przyjaciół którzy padli ofiarą zamachu.

MIAMI, (Pat). Z zeznań Zangary wynika, iż przed 10 laty zamierzał on zabić króla włoskiego. Wykonaniu tego zamiaru prze-

szkodliły tłumy, które nie pozwoliły mu zbić się do króla.

Badany przez policyj, Zangara oświadczył iż jest naturalizowanym obywatelem amerykańskim i wyjaśnił, iż ma pretensje do rządu, że jako dziecko zamiast chodzić do szkoły, musiał ciężko pracować. Ze słów jego wi- dać, iż nie zdaje on sobie sprawy ze znaczenia swego czynu.

OTTON-FRANCISZEK LUTCE
b. notariusz Wileńsko-Trocki, ostatnio zastępca Jana Buyki, notariusza przy Sądzie Okręgowym w Wilnie
po krótkich cierpieniach zmarł dnia 15-go lutego 1933 r. w wieku lat 68
Eksportacja zwłok na cmentarz ewangelicko-luterski nastąpi po nabożeństwie w mieszkaniu przy ul. Ciasnej 3—dnia 17 lutego r. b. o g. 15.30, o czym zawiadamia krewnych i znajomych
Żona, córka, synowie, zięć i wnukowie.

B. P.
SENDER KLUCZ
właściciel gimnazjum Kluczewej i długoletni naucz. tegoż gimnaz.
zmarł dnia 16-go lutego r. b.
O stracie nieodżałowanego, drogiego kolegi powiadamiają
pogrzeźni w Głębokim Żalu
Dyrektor i grono nauczycielskie

Ratyfikacja francusko-sowieckiego paktu o nieagresji.

MOSKWA, (Pat). Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR ratyfikowało pakt o nieagresji i konwencję konyliacyjną między Francją a ZSRR. W komisariacie ludowym spraw zagranicznych nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych przez ambasadora Francji w Moskwie Dejean i zastępcę komisarza ludowego spraw zagranicznych Krest'nskiego.

Nowy orzech do zgryzienia.

GENEWA, (Pat). Delegat Kolumbji przy Lidze Narodów zakomunikował urzędowo sekretarzowi generalnemu Ligi, że flotyta kolumbijska, płynąca do Letycji celem przywrócenia suwerenności kolumbijskiej i usunięcia na pastnisków peruwiańskich, do czego była formalnie upoważniona przez

Radę Ligi, została zbombardowana przez samoloty peruwiańskie. Przewodniczący Rady zażądał we czwartek wieczorem telegraficznie od rządu peruwiańskiego natychmiastowych wyjaśnień celem przedłożenia ich Radzie.

Ustawa o szkołach akademickich.

WARSZAWA, (Pat). Sejmowa komisja oświatowa ukończyła w dniu 16 bm. drugie czytanie projektu ustawy o szkołach akademickich. Ogółem komisja odbyła 10 posiedzeń. W dniu 16 bm. posłowie opozycji opuścili salę obrad, motywując swój krok łączeniem przez komisję w obradach dyskusji grupami artykułów.

Uchwalony projekt zawiera szereg popra-

wiek. Najważniejsza zmiana w stosunku do projektu rządowego polega na przededagowaniu art. 3 mówiącego o tworzeniu i związaniu wydziałów i katedr w sensie, utrudniającym podejmowanie tych decyzji przez ministra. Później usunięto przepis o możliwości zwolnienia z zaw. rektora mniejszości. Zmiany te zostały przesłane, odnosząc się do komisji dyscyplinarnych. Komisje te mają być powołane przez Senat i zatwierdzone przez ministra. Na skutek ostatnich wydarzeń na uniwersytetach, w których zniwelowano i po- biło niektórych profesorów, minister Wł i OP przedstawia poprawki, które dają moż- ność w wyroku przewinienia o charakterze zbiorowym, którym towarzyszą czynny przeciw- wolności nauczania lub studiów, albo w wy- padku czynnych wystąpień przeciwko profe- sorom lub władzom akademickim, powołanie specjalnej komisji dyscyplinarnej.

Kronika telegraficzna.

Najścisła na lokal konsultatu Rzpłtej Polskiej w Paryżu dokonana w dniu 16 bm. przed południem grupa komunistów polskich i francuskich, przedstawiła się do konsula jako delegacja bezrobotnych. Napastnicy, u- brojeni w paki gumowe i żelazne kije, po- bił kilku urzędników.

Wyraz żalu z powodu incydentu, który miał miejsce w konsulacie generalnym Reczypospolitej w Paryżu złożył w Ambasadzie Rzpłtej zastępca szefa protokołu dypl- matycznego Baveker w imieniu ministra spr. zagr. Paul Boncoura.

Sześć prezydentów policyj i wyższych urzędników zgłębia Ruhr zostało zwolnio- ne. Wszystkie zwolnienia należą do partii- centrowej i socjalistycznej. Dotychczas zwol- niono 7 prezydentów policyj.

Otwarcie I Kongresu Kolejowców w Mo- skwie nastąpiło wczoraj w obecności 15 de- legatów. Na kongres przybyli Stalin, Kalinin, Molotow, Kaganowicz i Włroszylow.

Artylerja paraguajaska rozproszyła woj- ska boliwijskie, zadając im ciężkie straty. — Uroczystość 15-lecia Raranczy obcho- dzona była w Lwowie bardzo uroczysto.

Senat w Waszyngtonie przyjął rezol- ucję, wypowiadającą się za zniesieniem pro- bibicji.

Komitet zbawienia gospodarczego w Paryżu zorganizował w czwartek po południu na znak protestu przeciwko finansowemu pro- jektom rządu strajk kupców. Na prowincji kupcy również strajkali do strajku.

Prezydentem miasta Krakowa wybra- no dr. Mieczysława Kaplickiego, pułkownika rezerwy, prezesa Okręgowego Zarządu Związ- ku Strzeleckiego oraz prezesa Grupy Regionalnej Postów i Senatorów BBWR wojewódz- twa krakowskiego.

Według ostatecznych danych, po stronie policyj i wojska jest 12 ran- nych i jeden zabity, po stronie robot- ników — 3 zabitych, 16 ciężko ran- nych i wielu lżej rannych.

—oO—

Uniform państwowy „na wyrost”.

(Z odczytu prof. Birżyskiego przed radą).

W dn. 16 lutego 1933 r. upływa 15 lat od chwili ogłoszenia niepodległości Państwa Litewskiego.

Ponieważ jak wiadomo niepodległość Litwy proklamowana została przez Tarybę litewską w Wilnie, Radę Kowieńską w ramach „Komunikatu Zw. Wyzwolenia Wilna” nadesłał dn. 14 lutego 1933 r. („Wilni”) odczyt prezesa tego związku prof. Michała Birżyskiego, poświęcony działaniom Taryby Wileńskiej.

Odczyt ten prof. Birżyska przeznaczył widocznie specjalnie dla Polaków i Polki, gdyż wygłosił go w języku polskim.

Postuluje więc jakimi słowami prof. Birżyska — zasłużony działacz i prezes „Zw. Wyzw. Wilna” przemawia do Polaków:

„Powstałe pytanie, oświadczył n. in. prof. Birżyska, dlaczego niepodległość Litwy proklamowaną została, nie gdzie indziej, lecz właśnie w Wilnie?”

Może to przypadek, że Taryba zebrała się akurat w Wilnie?

Od chwili jednak Wielkiego Sejmiku Wileńskiego w r. 1905-ym aż do czasu „Taryby” ta „litewska wileńskość” ustawicznie się powtarza.

Faktów świadczących o litewskości Wilna nie brak.

Przed stu laty filareci litewscy w Wilnie, pragnąc podkreślić swe uczucia, ułożyli hymn „żemaciū szlovė” (Miotła Żmudzka).

Robotnicy wileńscy dali swojego czasu odprawę partiom polskim, domagając się stworzenia litewskiej partii demokratycznej.

Polacy, zdaniem prof. Birżyskiego, wcale niesłusznie zarzucają Tarybie Wileńskiej, że jakoby nie chciała ona dojść do porozumienia z Polakami wileńskimi.

By w tem się upewnić wystarczy przypomnieć „memoriał 44-ch” podpisany także przez Narutowicza, który to memoriał w pojęciu prof. Birżyskiego jest ziszczeniem niezrozumiałych słów wieszczów: „a imię jego czterdzieści i cztery”.

Prof. Birżyska zapewnia w dalszym ciągu, iż Taryba mając na celu utworzenie rządu litewskiego, w skład którego weszłyby także i Polacy, — prowadziła pertraktacje z Krzyżanowskim, Abramowiczem i innymi Polakami i zapytuje kto ponosi winę za to, że porozumienia nie doszło do skutku?

Przechodząc w dalszym ciągu do programowej części swego odczytu prof. Birżyska oświadcza:

„O ile uniform państwowy dzisiaj szej Litwy jest trochę za obszerny, na leży to wytłumaczyć tem, iż jest on obrachowany „na wyrost”, jako że ma on pomieścić nie tylko ziemie Kowieńską, lecz także Wileńską i Suwalską”.

Nie wierzymy — kontynuuje prelegent — krakoniom, jakoby mieli z nas (Litwie) zająć jakieś zmiany.

Warszawa, która zarzuca Litwie orientację niemiecką, może być spokojna, gdyż Litwa ma na oku zarówno Berlin jak i Warszawę.

Naturalnie — kończy prof. Birżyska i wśród Litwinów są pewne odskoki polityczne ludzi bijących na cwał, jednak Wilno zawsze pozostanie dla Litwy stolicą, a naczelnym celem Litwinów było i będzie „Niepodległa Litwa ze stolicą w Wilnie”.

A więc stara piosenka.

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE W SEJMIE

WARSZAWA. (Pat.) Sejm przystąpił na czwartkowym posiedzeniu do rozprawy nad rządowym projektem ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Sprawozdawca dr. GOSIEWSKI (BBWR) omawia historię powstania tej ustawy. Referent zwraca uwagę, że prawo ubezpieczeniowe dotychczas nie było jednolite, że różnorodność systemów organizacyjnych doprowadzała do nierówności obciążeń, a nieraz powodowała utratę prawa ubezpieczeniowego. Zbliżenie ubezpieczonych i pracodawców do instytucji pozwoli zmniejszyć czas, potrzebny do załatwienia formalności i przez to odpadnie zarzut biurokratyzmu, który depopularyzował samą ideę w społeczeństwie. Wielką zdobyczą warstw pracujących jest wprowadzenie ubezpieczenia emerytalnego robotników w całem państwie. Scalenie instytucji ubezpieczonych jest zadaniem pierwszorzędnej wagi. Co się tyczy zasad projektu, to do głównych należy zasada usprawnienia gospodarki finansowej i równowagi instytucji ubezpieczonych, ażeby nie uniemożliwić działalności gospodarczej. Drugą zasadą jest elastyczność przepisów, która da możność „konkurencyjnym” wprowadzenia w życie ubezpieczeń z pominięciem trudności, jakie powodują istniejące przepisy. Przechodząc do charakterystyki zmian, zaproponowanych przez większość komisji, referent wskazuje, że rozszerzono znacznie zasadę powszechności ubezpieczeń, że rozszerzono obowiązek ubezpieczeń emerytalnych na pracowników rolnych. Poza obowiązkiem ubezpieczenia znajdują się tylko jeszcze pracownicy rolni w gospodarstwach poniżej 3 ha w województwach centralnych, wschodnich i południowych.

Mówca obszernie omawia sprawy Kas Chorych.

W dalszym ciągu wywodzi, że obecny projekt scala całkowicie ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych, wprowadzając nowy dział ubezpieczenia.

W tej dziedzinie komisja zmieniła wysokość świadczeń ubezpieczenia emerytalnego przez podniesienie kwoty zasadniczej do 16 proc. przeciętnego zarobku, przez co renta i podobne uległy znacznej wyższości. Dotychczas pełnej renty starczyło następującemu po ukończeniu 65-go roku życia, a dla górników — 60-go.

Dla inwalidów pracy, którzy dotąd nie mogli mieć zaopatrzenia ustalono specjalne zaopatrzenie w wysokości 15—20 złotych miesięcznie. Świadczenia emerytalne przewidziane w tej ustawie, są w porównaniu do świadczeń w innych krajach naogół niegorsze. W związku z ubezpieczeniem emerytalnym ogólnym uległy likwidacji ubezpieczenia emerytalne przy zakładach pracy i małopolskie Kasy Brackie. Skazano ją na niemiecką zasadę respektowania praw nabytych.

Omawiając sprawę ubezpieczenia emerytalnego pracowników rolnych, referent p. Gosiewski zaznacza, że wobec obciążenia pracodawców obowiązkiem udzielania pomocy leczniczej, pracownicy rolni odniosą korzyść przez ustalenie zasady ubezpieczenia ich na wypadek inwalidztwa i starości.

PRZEMÓWIENIE MINISTRA HUBICKIEGO.

W dyskusji zabrał głos min. Pracy i Op. Społecznej Hubicki.

Minister omawiał przedewszystkiem warunki ogólne, w jakich znajdują się ubezpieczenia społeczne w Polsce. Z obecnej sytuacji gospodarczej kraju wynika postulat zasadniczy, że reforma ubezpieczeń społecznych

nie może być obecnie połączona ze zwiększeniem obciążenia warsztatów pracy, ani wpływać na zdolność wytwórczą i konkurencyjną naszego organizmu gospodarczego. Nie uwzględnienie tego postulatu utrudniałoby zwalczanie kryzysu, a więc i bezrobocia. Ubezpieczenie na wypadek choroby jest w trudnej sytuacji. Przy dysproporcji między wpływami a wydatkami Kas Chorych utrzymanie równowagi budżetowej jest zawodne. Konieczna więc stała się ustawa reorganizacji.

Dochód społeczny w Polsce w porównaniu z innymi krajami jest wyjątkowo niski. Pewne potrzeby społeczne muszą być zaspakajane bez względu na warunki. Nie posiadamy dotąd ubezpieczenia społecznego na wypadek inwalidztwa i starości. Projekt uzupełnia te luki. Znaczenie ubezpieczeń polega na tem, że łagodzi one ostrość walki klasowej i wytwarzają w warstwach i klasach poczucie łączności z interesem ogólnym państwa i narodu. Nawizując do ubezpieczenia chorobowego, minister

zaznaczył, że Polska nie może sobie pozwolić na luksus posiadania najpięknego w Europie ubezpieczenia tego rodzaju i dlatego projekt przewiduje zmniejszenie składek na ubezpieczenie chorobowe z jednoczesnym ograniczeniem szeregu świadczeń. Wprowadza poza tym minimalne dopłaty za porady lekarzy i leki. Dzięki temu niezmiennemu uzupełnieniu uprawnień na tym odcinku możliwe jest stało wprowadzenie ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa i starości. Wniesiony projekt ustawy ujednolicienia ustawodawstwa w zakresie ubezpieczeń społecznych na terenie całej Polski z wyjątkiem Górnego Śląska.

Nie wydaje mi się — mówi minister — by krytyka opozycji zawierała choć krzyk do bryli. Każda krytyka, jeżeli ma być rzetelna, musi zawierać pewne minimum dobrego w stosunku do samego zagadnienia. Przyspejowanie do niego z maksymalnym złem woli wygląda bardziej na demagogię, niż na argumenty.

Dyskusję przerwano o godz. 20.30.

Wojewoda Jaszczółt w Wilnie.

POWITANIE NA DWORCU.

Rano w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 7.50 rano warszawskim pociągami pociągami przybył do Wilna wojewoda wileński p. Władysław Jaszczółt.

Na peronie powitali wysiadającego z wagonu p. wojewodę wicewojewoda M. Jankowski, prezydent m. Wilna dr. Maleszewski, naczelnik wydziału Bruniewski, prezes O. U. Z. Łączyński, starostowie Kowalski i Tramecourt, prezes Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, kier. Oddz. P. A. T. Szydlowski, inspektorowie Konopko i Izdorek, reprezentant Dyrekcji P. K. P. i inni.

Z dworca odjechał wojewoda Jaszczółt w towarzystwie wicewojewody do Pałacu, gdzie na konferencji wicewojewoda Jankowski zreferował p. wojewodzie stan bieżących spraw województwa.

W WOJEWÓDZTWIE.

O godz. 11 p. wojewoda Jaszczółt przybył do gmachu Urzędu Wojewódzkiego. W wielkiej sali konferencyjnej p. wicewojewoda imieniem własnym i zgromadzonych tam in gremio pracowników wojewódzkich powitał p. wojewodę jako szefa, składając jednocześnie na jego ręce zapewnienie o uścisłej i sumiennej pracy całego personelu urzędniczego, którym będzie oddał kierownictwo. Przemowę swą zakończył p. wicewojewoda życzeniami pomysłowości w pracach, w których podległy p. wojewodzie personel współdziałać będzie z jak największą gorliwością.

Chociaż po raz pierwszy spotyka się z tym zespołem urzędników, z opinii jednak, jaką ma o nich od swych poprzedników, może wnioskować, iż w pracach swych zespół urzędników iść będzie w dalszym ciągu w kierunku tych wskazań.

O ile chodzi o metodę współpracy, stosowanej przez niego — rzekł p. wojewoda — stępsza się ona w jednym wyrazie: zaufanie. Oświadczam że z góry obdarzam mych współpracowników zaufaniem i liczę, że zaufanie to nie będzie nieopatrnie złamane. Poznaliśmy się — zakończył p. wojewoda — obecnie pójdziemy do pracy.

—oOo—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. (Pat.) Londyn 30.67—30.68, Nowy York 8.918 — 8.938; Paryż 34.95 — 35.04; Szwajcaria 172.25 — 172.68; Berlin w obrotach przyw. 212.20.

Dolar prywatny 8.921; Rubel 4.74.

NOTOWANIA GIEŁDY ZŁOŻOWO - TOWAROWEJ I LNIARSKIEJ W WILNIE

w dniu 16 bm. Za 100 kg. franco wagon Wilno

Zyto 663 gr./1 — 20.00 — 20.50; Pszenica 688 gr./1 — 31.00; Mąka żytnia do 55 proc. — 31.50 — 32.00; Mąka pszenna 0000 A. lukusowa — 52.50; Otręby pszenne — 10.75; Tendencja mocna.

Len za tonne loco stacja załadowania.

Len trzępny włozyński Basis I. skala 216.50 zł. 1212 — 1234; Len trzępny druski Basis I. skala 216.50 — 1917; Len trzępny trabski Basis I. skala 216.50 — 1277.

Na zdjęciu naszym widzimy przepiękny pejzaż zimowy w Tatrach. Na froncie widać parę narciarzy, udających się na wycieczkę.



Na zdjęciu naszym widzimy przepiękny pejzaż zimowy w Tatrach. Na froncie widać parę narciarzy, udających się na wycieczkę.

JUTRO, 18 b. m. o g. 21
SENSACJA KARNAWAŁU
w salonach Izby Przemysłu. Handlowej przy ulicy Mickiewicza

CZARNA KAWA - BRIDGE
Rowja artyst. teatru na Pohulance, występy chóru rewersów Świętochowskiego, wiele atrakcji i niespodzianek.

W salach Muzeum Narodowego w Warszawie

W Warszawie przy Alei 3 Maja wybudowano nowy gmach Muzeum Narodowego.

Jest to monumentalna budowla, która po ostatecznym wykonczeniu i urzędzeniu będzie jedną z najwspanialszych siedzib minionej kultury polskiej.

Narazie brak muzeum wykończona zewnątrz, wewnątrz zaś ma urządzić jedno tylko piętro. Jedno piętro, — a przecież pół dnia nie wystarczy by zapoznać się z zabytkami tu nagromadzonemi. U wejścia patrzy muzeum Kopernik, statua, wykonana przez Teodora Rygięra w 1877 r.

Ogółem jest urządzonych 12 sal. Mamy salę mebli, makat, sprzętów wszelkiego rodzaju, salę ubiorów, salę szkła i porcelany, wreszcie pokój w stylu rococo — istne pieścielisko bawiące oczy.

Mebłe rozmieszczone są w 6 salach.

Pierwsza ogromna, u której sufitu zawieszony wierzch namiotu tureckiego olbrzymich rozmiarów, kiedy i przez kogo zdołać — niewiadomo.

W sali tej zgromadzone zabytki renesansowe w XVI. Mamy tu sprzęty wykonane w Polsce, oraz sprowadzone z zagranicy.

Znajduje się tam szafa w stylu renesansu francuskiego, stylu Henryka II z lat 1547—1559; szafa renesansowa włoska, skrzynie, ławy, stół inkrustowany kilkoma rodzajami drzewa i masą perłową, krzesła z w. XVI. obite skórą tłoczoną lub materją wzorzystą; na ścianach szpalery flandryjskie i bruckelskie, piękny klejcin.

W sali tej znajduje się również mnóstwo kluczy i zamków dawniejszych, między innymi misternie wykonany klucz ogromnych rozmiarów, służący niegdyś jako reklama susarska; kolatki do bram, dziś dzwonkami zastąpione.

W gablotkach różne zegary, kielichy, łyżki, tace pozłociste.

Sala I łączy się z inną oraz z salą urządzoną w rodzaju kaplicy kościelnej. W sali kościelnej znajduje się tryptyk o scenach z życia św. Rodziny, w gablocie za szkłem model obrotowy kościoła z Sutkowa na Podolu.

Sala II mieści meble z wieku XVII. Stoją tu ogromne gdańskie szafy z drugiej połowy XVII wieku. — Łóżko z baldachimem, łóżek takich 12, ofiarował Sobieski klasztorowi bonifratrów, ostatnio sypiali na nich chorzy.

W oknach znajdują się witraże z XVII wieku. Na ścianach za szkłem proporzyczki do fanfar, królewskich. W rogu sali stoi maszyna alchemiczna, znaleziona ostatnio w podziemiach katedry warszawskiej — prawdopodobnie cudny własność króla Zygmunta III, ogromny relikwiarz ze złota i korali — początek baroku — robota włoska. Sekretarzki (prawdopodobnie) królowej Marysieńki, z kości słoniowej, szyldkretu i bronzu, mister-

nie inkrustowane biurko króla Jana III.

W następnych salach znajdujemy pamiątki po królu Stan. Leszczyńskim po Sasach i po królu Stan. Auguste.

Z pamiątki po Stanisławie Leszczyńskim jest gobelin, ofiarowany królowi przez Francuzów, jako podzięką za wznowienie Akademii w Nancy 3 lutego 1751 r., oraz rząd koronacyjny kr. Stanisława Leszczyńskiego.

Wiele pamiątek Saskich, oznaki królewskie koronacyjne; płaszcz, berka, korony (o fałszywych kamieniach, — Sasi byli b. skąpi) Augusta II i Marii Józefy.

Z pamiątek po królu Stanisławie Auguste oryginał holdu miasta Królewea, holdującego Stan. Augustowi, serwa, jakie panie warszawskie złożyły na ręce króla za ocalenie w czasie konfederacji. W salach ubiorów znajduje się wiele strojów po królu Stan. Auguste; przedewszystkiem różnorodne fraki aksamińne i atlasowe ozdobione pięknym haftem; z pamiątek obcych monarchów płaszcz koronacyjny Marii Teodorówny.

W gablotach leżą pasy słuckie, pasy skórzane, trzosi.

Na ścianach wiszą tak zw. portrety trumienne, portrety sześciu, lub ośmiokątne, jakie zawieszano w czasie pogrzebu na trumnie zmarłego.

Kult dla Kościuszki widny na każdym kroku, między innymi pamiątkami

mi robota kobieca przedstawiająca kosz z kwiatami, wykonany sznel, ofiarowany Kościuszcze przez kobiety z Solury.

Winne są znajdujemy kielichy prześcieraki i różne drobniutki z portretami Kościuski.

Z mebli widzimy tu pięknie rzeźbione drzwi z przed 1830 r. roboty warszawskiej, wysoki klawikord tak zw. żyrafa, w stylu cesarskim z lat 1810—1812 firmy wiedeńskiej Joseph Wachte, sekretarz z laki o motywach chińskich — wyrób europejski.

W sali szkła i porcelany znajdują się zabytki począwszy od wieku XVI, aż po czasy dzisiejsze. Są tam wspaniałe piece gdańskie i nieborowskie, gobeliny z mnóstwem różnych kafli, które kiedyś całe ściany wykładały, żyrandole z kopconego kryształu lustra, służące do przegładania lub tylko dla ozdoby i załamywania światła, pokryte herbami, rysunkami.

Widzimy tu okazy porcelany sewskiej i z fabryki w Pont aux Choux z 1810 r., najdroższe serwisy oraz puharów i kielichów bez liku.

Na uwagę zasługuje cudny pułen z ciemnego kryształu z rzeźbą Małdany sykstyńskiej — wyrób niemiecki. Jest tu nagromadzona porcelana z czasów saskich i Stan. Augusta o modnych wówczas motywach chińskich i tak zw. polonica z motywami polskimi.

Moc przerwanych butelek w formie

Zofia Gnatowska.

Ot i kłopot.

Makary Portnienko był notorycznym bezrobotnym, ale pijakiem także. Jedno, i znaczne pijaństwo, doprowadziło podobno do drugiego, to znaczy do bezrobocia, ale on twierdził że naodwrot; dlatego zaczął pić, że nie miał nie lepszego do roboty przez cały boży dzień.

Ale kto nie ma, ten jeszcze może znaleźć litosiwego kompana, który zaprosi na kieliszek, natomiast trudniej o bardziej solidnie zaopatrzenie żołądka. Zjadł był magistralne chleby, kartofle trochę przehandlował na coś smaczniejszego, trochę skousi mował i znów był głodny i żłbieńnięty. Właśnie mroź pościł. Co tu robić? Spotyka znajomka Szymona Bumbula który idzie z nią także niewesoło.

„Jak się ma, co idzie taki opuszczony, tra

Przyjęcie ustawy samorządowej.

WARSZAWA. (Pat.) Na plenum Sejmu przyjęto wczoraj w drugim czytaniu po długotrwałej dyskusji, szczegółowej ustawę samorządową. Wszystkie zgłoszone poprawki odrzucono, z wyjątkiem 2 poprawek rządowych. W czasie dyskusji opozycja kilkakrotnie domagała się głosowania imiennego nad zgłoszonymi przez nią poprawkami, chcąc przez to przedłużyć i tak długotrwałe obrady. Gdy poseł Araszkiewicz (PPS) oznajmił, że żąda imiennego głosowania nad swą poprawką, marszałek Świątalski wniosku tego nie poddał pod głosowanie, zaznaczając, że wyraźnym celem wniosku jest hamowanie obrad. Wówczas na ławach opozycji wybuchła wrzawa i posłowie z Klubu Narodowego, PPS, Ch. D. i Str. Ludowego opuścili salę obrad, nie biorąc udziału w głosowaniu nad ustawą. Posiedzenie zakończyło się o godzinie 2 min. 15 w nocy.

Powrót Paul-Boncoura.

PARYŻ. (Pat.) W dniu 16 bm. rano minister Paul Boncour przybył do Paryża z Genewy.

—oOo—

WIADOMOŚCI Z KOWNA

„LETUWOS ŻINIOS” O NIEBEZPIECZEŃSTWIE NACJONALIZMU NIEMIECKIEGO DLA KRAJÓW NADBALTYSKICH.

Organ ludowców pisze w związku z ukazaniami się broszury Hitlerowców p. t. „Mein Kampf” co następuje:

Nr. 47 z 14 lutego 1933 r. Artykuł p. t. „Niebezpieczeństwa nacjonalizmu niemieckiego dla państw bałtyckich”. Streszczenie.

Kraje nadbałtyckie, stosunkowo rzadko zaludnione stanowią jakoby kasek dla nacjonalistów niemieckich, zwłaszcza, że pod względem politycznym nie są scentenowane. Pierwszym krokiem w drodze na wschód jest dla Niemców sprawa korytarza pomorskiego. Hitler w sposób wyraźny i kategoryczny oświadczył, że Niemcy żądają zwrotu korytarza pomorskiego, dającego Polsce wyjście na morze.

Litwini zdają sobie sprawę co oznacza odebranie korytarza pomorskiego. Stawiało by ono Litwę w stosunku do Niemiec w jedyną sytuację z Polską ze względu na mniejsze na Kłajpedę. Sprawa Kłajpedy jest kwestią istnienia Litwy. Pod tym względem militarysta i nacjonalista niemiecki stanowią największe i najbardziej niebezpieczne dla Litwy niebezpieczeństwo.

Kraje nadbałtyckie już doznały pierwsze go ciosu w postaci podwyższenia o 100 proc. cel importowych na masło, mięso i bydło. To jeszcze nie wszystko. Nacjonalist niemiecy usiłują postawić stopę na Majej Litwie. Jak słychać, pewna wybitna na obszarze Kłajpedy jednostka po powrocie z Berlina zaczęła kupować po wysokiej cenie zboże od miejscowych rolników. Dzieje się to jednocześnie z podwyżką cel niemieckich. Tem samem daje się do zrozumienia, że niemiecy są nacjonalistami „ratując” obszar Kłajpedy. Do Kłajpedy wdziera się hitlerizm. (Wilni).

A jakis kompan mówi: „Nie lamentuj, nie tobie jednemu nie udało się, ot patrzaj tamten panoczek jakiegoś takie swinstwa robił, że aż drzwi zamknął jak i szadził a dlatego i jemu amnestja darowała, baba popuściła kobietki, takó amnestja, teraz brat mój, anj ni... Chyba zarznieś kilka osób, ale i to nie wiadomo, dowiodą że niepoetytalny i puszcza... Szpiega udawac? Ale wtedy powiesz... niema dla biednego ratunku, choć jak kręć się. Zafrosowany Makary lazi po miejscie i obmyśla, co wyzryć, żeby mu dali trzy miesiące posiedzieć w cieple i żeby ani afekt, ani amnestja nie zaskoczyła”.

Knoo.

Olbrzymia sala, dwie orkiestry jazzbandowe, doskonały bufet, ceny kryzysowe, stroje wizytowe. Wstęp tylko 3 zł. i 1.50 zł. Dochód na rzecz bezrobotnych. Wstęp wyłącznie za zaproszeniami, które można otrzymać jeszcze w Wojewódzkim Komitecie do spraw bezrobocia w gmachu Urzędu Wojewódzkiego.

mi niedźwiedzi, świnek, baryłek, wiec życzek; — wyrobu polskiego, czeskiego, rosyjskiego i i.

Jest tam butelka w formie armaty, podobno zrobiona specjalnie na przyjęcie gen. Macalińskiego, który prosił na ucztę w czasie powstania Kościuszki miał „wyrzucić, że w czasie wojny wypadła pięć tylko z armaty — i ostatniano się więc o butelkę w formie armaty.

Pełno kielichów z podstawkami, lub bez nich; są to tak zw. huławki, często zaopatrzone w sentencje, życząc zdrowia gospodarzom, powodzenia domowi i t. p.

Jest tam kielich podwójny, którego górna część jest mniejsza, do największa, tak zw. kielich brat, zaprasza do wychylenia go w następujący sposób:

„Ja, brat młodszy, bardzo proszę Czyja łaska, choć potrosze, A to z głową, z mocnym brzuchem, Przewróć, brata wypij duchem”.

Na większym kielichu napis brzmi:

„Ja, brat starszy, wystąp ze mnie, Nie frasuj się nadaremnie. Będzieś wesół, będzieś hojny, Pij, bądź sobą lat spokojny”.

Myślę, że kult dla tradycji nie zanikł, wiele osób będąc w Warszawie pospieszy obejrzyć zabytki minionych czasów, a i sentencja wypisana na kielichu, niejednemu przypadnie do serca.

Moc przerwanych butelek w formie

Zofia Gnatowska.

Piątek 17 Luty

Spóźnienia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 16-11-1933 roku.

Ciepłota w milimetrach: 754
Temperatura średnia: 5° C
najwyższa: 2° C
najniższa: 8° C
Opad: —
Wiatr: połudn.
Tętno: wzrost.
Uwagi: pochmurno.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 17 lutego według P.M.

Zachmurzenie zmienne, miejscami z przełotnymi opadami. Lekki mroź. Umiarkowane wiatry zachodnie i północno - zachodnie.

OSOBISTA

— Wezwał wyjechał do Warszawy Dyrektor Kolei Państwowych w Wilnie inż. Kazimierz Falkowski dla wzięcia udziału w Zjeździe Dyrektorów Kolei.

Pobyt w Warszawie potrwa 3 dni. Zastępstwo objął wicedyrektor Kolei Państwowych inż. Stefan Mazurowski.

SPRAWY AKADEMICKIE

— Z Kola Polonistów Sl. USB. W niedzielę dnia 19 lutego w lokalu Seminarjum Polonistycznego (Zamkowa 11) odbędzie się Zebranie Ogólne Kola Polonistów. Referat pt. „Z dydaktyki romantyzmu w szkole średniej” — wygłosi prof. dr. Stanisław Cywiński. — Po referacie dyskusja. Początek zebrania o godz. 11. Goście mile widziani.

— Z Akad. Oddziału Zw. Strzeleckiego. W sobotę dnia 18 lutego br. w lokalu AOZS. przy ulicy Wielkiej 68 m. 2 o godz. 19 min. 30 odbędzie się ogólne zebranie członków Oddziału, na którym Komendant Oddz. ob. Suroz wygłosi referat na temat: „Walki w Rosji Północnej w latach 1918-19”. Po referacie dyskusja, oraz omówienie najważniejszych spraw organizacyjnych.

Obecność członków — pod rygorem organizacyjnym — bezwzględnie konieczna. — Wprowadzeni goście mile widziani.

WOJSKOWA

— Wezwanie do szeregów artylerzystów. W pierwszych dniach marca zostaną wezwać do szeregów młodzi urodzeni w roku 1911, zakwalifikowani podczas ubiegłego poboru do artylerji.

W związku z tem referat wojskowy mać dyplomowanych zatrudnionych w przesyłaniu kart powołania.

Z POCZTY

— Dyrekcja P. i T. komunikuje Dnia 14 lutego br. uruchomione pośrednictwo pocztowo - telegraficzne Międzynarodowego rozszerzonego zakresu działania. Pośrednictwo przysługujące do agencji pocztowej Szumsk k. Wilna.

Z KOLEI

— IV reprezentacyjna rewja K. P. W. W niedzielę dnia 19 lutego br. o godzinie 20 zespół teatralny Ogniska Kolejowego Przysposobienia Wzrostu w Wilnie we własnej sali przy ulicy Kolejowej Nr. 19 wystawi IV reprezentacyjną rewję kolejową, obfitującą w moc tańców, najnowszymi i najładniejszymi melodjami sezonu w wykonaniu solistek i solistów. Całość zapowiada się efektownie i barwnie. Do rewji przygrywa orkiestra jazzbandowa. Stronę muzyczną i reżyserską opracował p. Leonard Łwicz. Ceny miejsc niskie, bo zaledwie od 50 groszy. Dochód przeznaczony na cele kulturalne - oświatowe Ogniska KPW. Wilno. Bilety możnaby nabywać w Kancelarii Ogniska od godziny 15 do 20 każdego dnia.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— Wyborcze Zebranie Związku Chemików. We środę dnia 15 bm. w sali biblioteki Zakładów Chem. USB. przy ulicy Nowogrodzkiej 22, odbędzie się organizacyjne zebranie Związku Chemików z Wyższym Wykształceniem. Związek ten mający na celu obronę interesów zawodowych tej nowej warstwy inteligencji polskiej, jednocy wszystkich chemików dyplomowanych zatrudnionych w przemyśle, szkolnictwie lub pracujących naukowo przy Uczelniach Wyższych.

W skład Zarządu wyłonionego na zebraniu organizacyjnym weszli p. p.: dr. Antoni Basinski w charakterze prezesa, oraz mgr. K. Dowgielewicz, W. Hermanowicz, J. P. Iliczewski, wiceprezes, sekretarz i skarbnik. Wszelkie zgłoszenia oraz zapytania związane z Wł. Związkiem Chem. z Wyższym

Wykształceniem należy kierować pod adresem Wilno, Zakład Chemii Fizjologicznej — USB, ul. Zakretowa 23 — Mgr. Kazimierz Dowgielewicz — st. asystent Zakładu.

— Gość z Afryki w Wilnie. W piątek 17 lutego br. przybywa do Wilna egzotyczny gość murzyn-esperantysta p. Kola Ajajy (Adzaj). P. Ajajy syn wysokiego urzędnika, pochodzi z m. Lagos w Nigerji znanej pod nazwą Br. Africa. Młody stosunkowo, bo dopiero 26 lat liczący, dużo już przeżył i zwie dził. Początkowo wykształcenie otrzymał w szkole katolickiej w Lagos, później zaś przez pewien czas przebywał w Ameryce gdzie uczęszczał do Wyższej Szkoły Technicznej. Obecnie p. Ajajy, odbywając swą podróż po Europie, zawitał także do Polski.

Mimo, iż płynnie mówi po angielsku i francusku, podczas licznych swych podróży doświadczył do przekonania o olbrzymiej wartości jez. Esperanto jako łatwego i doskonałego środka porozumiewawczego. Po spotkaniu z po. elg esperantkami, Polakiem Jeanem Forborem rozpoczął naukę tego języka i w przeciągu kilku miesięcy opanował doskonale Esperanto.

P. Ajajy obecnie zgłosił się na zaproszenie różnych organizacji wygłosić w różnych miastach Polski, kilka odczytów o Afryce, swą słowną czarę ojczyźnie. Odczyty są ilustrowane licznymi przezręczkami oraz oryginalną muzyką afrykańską — „matką jazzu”. P. Ajajy odwiedził już Warszawę, Bydgoszcz, Kraków, Lublin i inne miasta Polski, gdzie odczyty jego cieszyły się wielkim powodzeniem, ściągając tłumy publiczności. W Wilnie panna Ajajy podejmować będą bratnie organizacje esperantowe. Członkowie Wł. Akademickiego Kola Esperantystów zapoznają egzotycznego gościa z naszym miastem.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Odczyt w Tow. Przyjaciół Nauk. Posiedzenie Wydziału III Tow. Przyjaciół Nauk odbędzie się w dniu 17 lutego (piątek) o godz. 7 wiecz. w lokalu Tow. (Lelwela 8). Na porządku dziennym referat p. dyr. T. Turkowskiego p. t. „Rozwój umysłowy Litwy i Rusi 16-19 w.”.

— Odczyt w Związku Inwalidów Wojennych. Staraniem Oddziału Kulturalno - Oświatowego przy Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Wilnie dnia 17 lutego br. w lokalu Związku przy ulicy Ostrobramskiej Nr. 27 p. H. Kappowa wygłosi prelekcję przeznaczoną dla Pań pod tytułem: „Co można uczynić przez wychowanie młodzieży”. Początek o godzinie 6 (18). Wstęp dla członków Związku, ich rodzin i wprowadzonych gości bezpłatny.

— Miesięczne zebranie członków Towarzystwa Pszczelnego odbędzie się w dniu 19 bm. o godz. 13 w lokalu T-wa Rolniczego (Mickiewicza 28). Na zebraniu zostaną omówione sposoby dotowania pszczel, oraz niektóre zabiegi pasieczne. Poza tem będą przyjmowane zgłoszenia: 1) na bazarkowy cukier; 2) na 10-dniowy kurs pszczelarstwa, oraz omówione warunki przerobu wosku na wosk sztuczny.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE

— Program Prac Izby Rzemieślniczej w Wilnie w r. 1933. Celem zaznajomienia szerszego ogółu rzemiosła, oraz sfer gospodarczych w Wilnie z aktualnymi pracami Izby Rzemieślniczej w bieżącym roku. Dyrektor Izby p. Kazimierz Mityczny wygłosi w dn. 17 lutego r. b. o godz. 20 w Sali Resursy Rzemieślniczej przy ulicy Bakstaj Nr. 2 interesujący odczyt p. t. „Program Prac Izby Rzemieślniczej w Wilnie na rok 1933”.

W referacie ten prelegent wyzerpnie omówi między innymi możliwości rozwoju gospodarczego rzemiosła w dziedzinach dotychczas niewykorzystanych.

— Kolo Wileńskie P. O. W. prosi wszystkich obywateli którzy mieli jakakolwiek styczność z k. Kom. P. O. W. na Wilno 5. p. Józefem Januszko o łaskawe nadesłanie pod adresem ob. St. Giegielicza Wilno Konarskie go 29 m. 3 najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1933. swych wspomnień związanych z działalnością Januszki w Wilnie — celem opracowania życiorysu.

— Czytelnia Zapisomni Artystycznych R. W. Z. A. (Ostrobramska 9. m. 4) otwarta jest codziennie od godz. 5 — 7 po poł. dla członków towarzystwa należących do R. W. Z. A. Karty czytelniane i informacyjne na miejscu.

— Pracownicy umysłowi będą korzystali z 6-cio miesięcznego okresu zasiłkowego. Kasa Chorych otrzymała zarządzenie, by ZUPU. wypłacała zasiłki jedynie tym bezrobotnym pracownikom umysłowym w ciągu 9 miesięcy, którzy zgłosili się po nie przed dniami 3 i 10 lutego r. b. Bezrobotnym zgłaszającym się po tym terminie zasiłki będą wypłacane jedynie w ciągu 6 miesięcy.

— Polisy ubezpieczeniowe w komunikacji zamiejscowej. Dowiadujemy się, że poczynając od dnia 1 marca wszyscy właściciele autobusów komunikacji zamiejscowej obowiązani są wykupić polisy ubezpieczeniowe dla pasażerów.

zawierają. W związku z tem zostało już osągnięte porozumienie między Związkiem towarzystw ubezpieczeniowych i właścicielami autobusów, na mocy którego polisa ubezpieczeniowa dla jednego autobusu będzie kosztowała 600 złotych rocznie.

ZABAWY

— Sobótka szachistów Zw. Rez. R. P. — Sekcja Szachistów przy Wł. Kole Zw. Rezerwistów R. P. urządziła w dniu 18 lutego br. o godz. 20 w lokalu Federacji ul. Żeligowskiego 4 sobótkę szachową. Wstęp za zaproszeniem. Ceny krzyżowe.

— Czarna Kawa Siódmki drużyny harcerskiej. Siódemka Żeńska im. S. Konarskiej organizowała dnia 18 bm. o godz. 18 w Sali Szkoły Przemysłowo - Handlowej przy ul. Królewskiej 8 (ogórn pod Bernardyński) czarną kawę.

Do tańca przegrzywa orkiestra 1 p. p. Leg. Wstęp 1 zł. Dochód z czarnej kawy przeznaczony na obóz letni harcerski.

— Teatr Wielki na Pohulance — gra w koncertowej obsadzie premierowej dziś i dni następnych światną sztukę która stała się przebiegiem repertuarowym obecnego sezonu — „Pocłunek przed lustrem”.

— Premiera „Don Carlosa”, wzbudziła latwo zrozumiałe zainteresowanie kulturalnych sfer Wilna. Arcydzieło Schillera ukaże się w pięknych szlach stylowych, wyreżyserowane precyzyjnie z d. S. Szpakiewiczem w doskonałej obsadzie artystycznej. Premiera w dn. najbliższych.

— „UWAGA! — „Dziewczęta w mundurkach” ukaże się niedługo w Teatrze na Pohulance!!!

— „Kuzynka z Moskwy”, z uroczą Hanką Biernacką w roli tytułowej odegrana zostanie dzisiaj przez Teatr Objazdowy Teatr Miejski ZASP. w Wilnie w Nowogrodzku. — 18. II. w Stolepcach. — 19. II. w Niewiezu — 20. II. w Baranowiczach.

— Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Czarewicz” po cenach znizonych. Dziś w dalszym ciągu światna operetka Lehara „Czarewicz”, która zdobyła sobie prawdziwy sukces artystyczny i cieszy się coraz większym powodzeniem. Przepakowane to widowisko ukaże się dziś po cenach znizowanych.

UWAGA: Przy przedstawieniach po cenach znizowanych, akademicy, oraz osoby posiadające biletów ulgowo korzystają ze zniżki 3 procent. od normalnej ceny biletów.

— „Róża z Florydy” na przedstawieniu popołudniowym w „Lutni”. Niedzielne widowisko popołudniowe wypełni doskonała operetka Falla „Róża z Florydy” z J. Kulczyką w roli głównej. Ceny miejsc znizowane.

— Najbliższe premjery w „Lutni”. Ostatnie nowości sezonu, dwie świetne komedje muzyczne „Pepina” i „Jim i Jill”, ukażą się na scenie teatru „Lutnia” z udziałem Elny Gisteld w opracowaniu reżyserskim K. Wyrwicz — Włochowskiego.

— IMRE UNGAR — ośmienniany pianista, laureat II Konkursu Chopinowskiego wystąpi na zaproszenie Wileńskiego T-wa Filharmonicznego z jednym recitalem we wtorek 21 bm. w Sali Konserwatorium (Wielka 47).

Przedprzedaż biletów w kasie Konserwatorium (Końska 1).

Zrewidujmy nasze przyzwyczajenia.

W dziedzinie naszych przyzwyczajzeń tkwi na progu wschodu i zachodu. Nie wiemy, czy obserwacja ta jest słuszną w wielu wypadkach, ale w dziedzinie palenia papierosów na pewno. Europa, naprzykład, dawno już wybrała między typem papierosa o bibule samopalającej się a papierosem o bibule przetrzanej szczytowej i j. parafinowanej na korzyść pierwszego. Tak samo świat dawno wybrał między papierosem ustnikowym i bezustnikowym, powszechnie przekładając ten ostatni.

U nas sprawa ta przedstawia się półwieloznacznie, t. zn. część palaczy hołduje według starego przyzwyczajenia papierosom o bibule parafinowanej, część zaś poszła za przykładem Zachodu Europy i pali papierosy o bibule samopalającej się. Rzecz charakterystyczna, że papierosy o bibule parafinowanej czy glicerynowanej znajdują amatorów wyłącznie na terenach b. zaboru rosyjskiego, ponieważ w przeciwnieństwie do Europy właśnie w dawnej Rosji ten typ papierosa pawał niepodzielnie.

A palerlos ten posiada poważną wadę. — Mianowicie, bibulka parafinowana lub glicerynowana spala się wyłącznie pod wpływem pręcy płuc palacza, co praktycznie oznacza, że palacz wciągając do płuc dym z tytonia, wciąga jednocześnie dym z papieru, dym szkodliwy zresztą zarówno dla płuc, jak i gardła. Natomiast bibulka samopalająca się jest całkowicie wolna od tego defektu. Spółnie jest samorzutnie, niezależnie od pracy płuc palacza, to też z papieru ułatnia się nazywaną, nie dochodząc zupełnie do płuc palacza. Ta zaleta bibutki samopalającej się zdecydowała o jej rozpowszechnieniu się w Europie.

Zdaje się, że warto pod tym względem zrewidować nasze przyzwyczajenia.

Stray palacz.

Akademja organizacji rosyjskich ku uczczeniu Rektora Marjana Dziechowskiego.

Dzisiaj 17 lutego o godzinie 7 wieczorem w sali Wileńskiego Towarzystwa Rosyjskiego (Mickiewicza 23), z inicjatywy Sekcji Literacko-Artystycznej Towarzystwa, odbędzie się akademja ku cześci p. rektora Marjana Dziechowskiego, przy udziale wszystkich rosyjskich organizacji społecznych. Przemówienia wygłoszą: prezes T-wa Rosyjskiego adm. A. Krestjanow, prezes Sekcji Literacko-Artystycznej T-wa D. Bochan, prezes T-wa Dobroczynności L. Bielewski, prezes Związku Studentów Ros. USB. A. Ilutowicz. — Po przemówieniach odbędzie się koncert, z udziałem wybitnych sił artystycznych, polskich i rosyjskich. Wstęp na akademje wolny i bezpłatny.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

Dźwięk. Kino-Teatr HELIOS Wileńska 38, tel. 9-26

Dźwięk. Kino-Teatr Hollywood Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

Dźwięk. Kino-Teatr Złoty Włoch Mickiew. 22, tel. 15-28

O reorganizację Poczty, Telefonu i Telegrafu.

Z odczytów pocztowych

Przekształcenie Poczty Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

wywołanego w Sali USB. przez p. Tadeusza Brożka, asesora Dyrekcji Poczty.

Przelegent nakreślił w krótkim szkicu cel i zadania naukowej organizacji, poczynając od trudności przekształcenia na przedsiębiorstwo tak skomplikowanego aparatu jak Poczta i Telegraf.

Zasadą gospodarki pocztowej powinno być dążenie do utrzymania równowagi między interesem Poczty a interesem ludności. — Cel ten uzależnia prelegent od dwóch czynników — dobrej organizacji wewnętrznej przedsiębiorstwa i wprowadzenia zasady odpłatności za usługi i świadczenia Poczty na rzecz instytucji, związków publicznych i samorządowych, korzystających z Poczty bezpłatnie lub za opłatą nie pokrywającą kosztu świadczeń.

Znaczną część odczytu wypełniło omówienie spraw organizacyjnych związanych z wewnętrznym ustrojem przedsiębiorstwa i jego organów. Z referatu przebiegała tendencja oparcia organizacji poczty, jako przedsiębiorstwa, na zasadach zalecanych przez naukowców organizacji pracy.

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

Wymaga tego zarówno zasada prowadzenia przedsiębiorstwa jak i interes ludności, dla której poczta, w pierwszym rzędzie, obo wiązana służyć

Rozwinięcie i omówienie tego zagadnienia było właśnie tematem wczorajszego odczytu p. t. „Organizacja przedsiębiorstwa pocztowego na tle zasad naukowej organizacji”

Przedkładać Poczcie Telegrafu i Telefonu na przedsiębiorstwo, oparte na zasadach samowystarczalności, postawiło zarząd pocztowy przed zagadnieniem przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, która umożliwiła mu stosowanie elastycznej gospodarki i upodobniła pod tym względem do gospodar ki przedsiębiorstw o charakterze prywatnym.

ST. A. WOTOWSKI. ZŁOTOWŁOSY SFINKS.

Powieść współczesna.

Turski opuścił żonę, i pokrzawczy się czas jakiś po sąsiednim pokoju. rychło opuścił mieszkanie